

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, środa 24 czerwca 1931 r.

Nr. 142

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: **Sprawy polskie:** Sytuacja polityczna w Polsce. Polska a Niemcy. — **Zagadnienia ogólne:** Sprawa odszkodowań i długów. Sytuacja polityczna w Niemczech i Austrii. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w ZSRR. — Sytuacja polityczna na Litwie. — **Różne.**

## SPRAWY POLSKIE

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. POLSKA A NIEMCY.

*Berliner Börsen - Courier* 23.VI, zamieszcza artykuł prof. Fryderyka Kürbsa „Polens Aussenhandel”, który jest rozdziałem z książki, poświęconej zagadnieniom państwowym i gospodarczym Polski i państw bałtyckich. Autor stwierdza, że Polsce w dużym stopniu udało się osiągnąć niezależność gospodarczą przez rozbudowę po wojnie własnego przemysłu. Stosunkowo niewielki handel zewnętrzny Polski tłumaczy się tem, że posiada ona pomyslną równowagę między przemysłem a rolnictwem i nie musi opierać się całkowicie na rynkach zagranicznych.

*Der Tag* 23.VI, w koresp. z Piły pisze, że polski wojskowy samolot ukazał się nad Piłą w niedzielę i zdaniem dziennika niewątpliwie w celach szpiegow-

skich, albowiem na godzinę przedtem zauważono na stacji kolejowej w Pile polskiego urzędnika kolejowego, który z zacięciem przyglądał się pociągowi, wiozącemu części tanków i automobilów pancernych z Prus Wschodnich.

Dziennik sądzi, że temu urzędnikowi widocznie udało zaraz się posłać wiadomość przez granicę, gdyż wkrótce potem ukazał się polski samolot i przeleciał nisko nad stacją kolejową, gmachem regencji i koszarami wojskowymi. Pociągu wojskowego wówczas już nie było, gdyż odjechał dalej.

Dziennik podnosi, że widocznie Polakom zależało na stwierdzeniu, iż Niemcy uzbrajają się nad granicą. Przebieg zajścia dowodzi, że chodzi tutaj o szpiegostwo oraz że wszystkie przekroczenia granicy przez polskich lotników są umyślne. Polacy świadomie ignorują niemieckie protesty i ich oświadczenia są tylko manewrem.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZACH I AUSTRJI.

*Vossische Ztg.* 23.VI, zamieszcza artykuł P. Reinholda „Hilfe in der Not”, w którym autor wyraża uznanie dla propozycji Hoovera i podnosi, że Francja będzie głównie dotknięta odroczeniem spłat, ale nie będzie miała chyba innego wyjścia, jak przyłączyć się do akcji amerykańskiej, gdyż inaczej zostałaby odosobniona i dałaby dowód swego negatywnego ustosunkowania się do współpracy nad gospodarczą odbudową Europy.

Dalej autor przestrzega przed możliwością wpływu tego odroczenia spłat na snízenie podatków, albowiem państwowe kasy są w b. trudnym położeniu i

o jakichkolwiek zniżkach nie będzie można myśleć. Wogóle odroczenie w budżecie zaznaczy się zmniejszeniem wydatków w okresie od 1 lipca do 1 kwietnia tylko o 1 miliard mk., która to suma nie zaspokoi trudności budżetowych.

*Germania* 23.VI, w art. wst. omawia propozycję prezyd. Hoovera i podnosi, że skłoniła go do tego kroku świadomość, iż trudności gospodarcze Europy zmniejszają popyt na towary amerykańskie. Z głosów prasy wynika, że ze strony Francji mogą wypłynąć trudności i od niej teraz zależy decyzja o znaczeniu europejskim. Mając całe uznanie dla kroku Hoovera, należy jednak wyjaśnić sobie szereg spraw w tym celu, by naród niemiecki uchronić od fałszywych pojęć i iluzji. Propozycja Hoovera wcale nie stano-



wi rozwiązanania sprawy odszkodowań a roczna ulga w spłacie odszkodowań wcale nie gwarantuje uzdrowienia niemieckich finansów. Ten roczny okres należy jedynie wykorzystać dla wewnętrznej konsolidacji. Wystąpienie Hoovera ma charakter gospodarczy i nie należy łączyć tego ze sprawami politycznymi, które pociągałyby nowe ofiary ze strony Niemiec. Dotychczas tak było (czego dowodem jest plan Younga), że sprawa odszkodowań zostaje wybitnie pod wpływem zagadnień politycznych. Należałoby pragnąć, by oświadczenie Hoovera stało się punktem wyjścia dla porozumienia, wolnego od namiętności politycznych.

*Deutsche Tageszeitung* 22.VI, omawia propozycję Hoovera i podnosi, że wobec zgody na tę propozycję ze strony Anglii, Włoch i innych państw, Francja w końcu też będzie musiała się zgodzić, gdyż po ostatecznym rocznym rozrachunku będzie ona nawet miała pewien zysk. Francja jednak chce przy tej sposobności nałożyć Niemcom nowe więzy i dlatego należy się liczyć z trudnościami z jej strony. Przewszystkiem będzie starała się zobowiązać Niemcy do niewytaczania sprawy rewizyjnej w czasie tego roku ulgowego. W tem właśnie kryje się niebezpieczeństwo propozycji amerykańskiej.

*L'Echo de Paris* 22.VI, w art. Pertinaxa omawia propozycję Hoovera udzielenia Niemcom moratorium, i zaznacza, że „jest ono czemś znacznie szerszem niż wszystko co było przewidziane w planie Younga”. Jeżeli Francja zgodzi się na zmniejszenie części bezwarunkowej spłat, to wpłynie to na równowagę jej budżetu, pozatem część bezwarunkowa spłat, straciwszy swój charakter nienaruszalny, nie będzie mogła być skomercjalizowana. Najważniejszą rzeczą jest jednak to, by spłaty francuskie i angielskie na rzecz Stanów Zjednoczonych zostały zmniejszone proporcjonalnie do spłat niemieckich, gdyż nie należy zapominać, że sumy warunkowe, otrzymywane od Niemców tytułem reparacji stałyby się mniejsze, niż długi francuskie, spłacane Ameryce. Ponieważ Niemcy same zawiniły swój kryzys gospodarczy przez rozrzutność i machinacje, skierowane ku obaleniu traktatów, byłoby niesłuszne, by Francja miała za to cierpieć.

*Le Matin* 22.VI, w art. J. Sauerweina omawia propozycję prez. Hoovera i wyraża nadzieję, że nie ma on zamiaru obalenia planu Younga, nawet na okres jednego roku. Pierwsze wrażenie rządu francuskiego jest w zasadzie przychylnie propozycji amerykańskiej; rząd przypuszcza, że pociągnie ona za sobą wstrzymanie niemieckich spłat warunkowych przewidzianych przez plan Younga i nic więcej. Ameryka poświęciłaby w takim razie 250 milj. dolarów dla uratowania sytuacji gospodarczej świata, a Francja poparłaby ze swej strony tę akcję ratowniczą nie naruszając jednak samych rat reparacyjnych nie podlegających moratorium. Takie powinny być konsekwencje propozycji Hoovera, zgodnie z planem Younga. Jeżeli jednak prezydent Hoover zamierza wnieść zmiany do planu Younga, to parlament francuski musiałby się wypowiedzieć w tej sprawie. Dotąd Francja była zawsze na czas informowana o przebiegu spraw dotyczących planu Younga, a i obecnie nie przewiduje żadnej presji, ani też postawienia jej wobec faktu dokonanego. Rozpatrzy też chętnie propozycję amerykańską pod kątem widzenia międzynarodowej solidarności i swych interesów narodowych.

*L'Oeuvre* 21.VI, w art. H. Barde'a omawia propozycję Hoovera i uważa, że widocznie miarodajne i kierownicze czynniki przyszły do przekonania, że dobrobyt Stanów Zjednoczonych zależy w pewnej mierze od ogólnoświatowego dobrobytu. Propozycja Hoovera dotyczy co do Francji i Anglii części bezwarunkowej planu Younga, co postawiłoby Francję poza ramami planu Younga. Jeżeli oznaczałoby to zapoczątkowanie ogólnego skreślenia długów wojennych, to Francja mogłaby tylko przyklasnąć takiemu projektowi, lecz o ileby, po obaleniu planu Younga, Washington miał przedłożyć Paryżowi n. p. umowę Mellon - Beranger do zrealizowania, to Francja nie mogłaby się na to zgodzić.

*The New York Herald* 22.VI, omawiając w art. wst. deklarację Hoovera, pisze, że krok ten nie spotka się ze sprzeciwem opinii amerykańskiej, wobec uzgodnienia go przez Prezydenta z przywódcami obydwóch partij politycznych. Autor przypuszcza jednak, że w Kongresie spotka się on ze sprzeciwem ze strony profesjonalnych opozycjonistów. Wobec tego jednak, że akcja Hoovera znajdzie moralne poparcie całego narodu amerykańskiego, akcja opozycjonistów nie wywrze większego wrażenia. Deklaracja Hoovera — pisze autor — wytworzyła atmosferę dobrej woli w stosunkach międzynarodowych.

*The New York Herald* 22.VI, dowiaduje się ze źródeł autorytatywnych, iż rząd francuski przyjmie propozycję Hoovera z pewnemi specyficznemi zastrzeżeniami, a mianowicie, że integralność planu Younga nie zostanie naruszona pod żadnym względem przez zrealizowanie propozycji Hoovera, i że propozycja ta nie zostanie rozciągnięta na „bezwartunkową” część spłat wg. planu Younga, przeznaczonych wyraźnie na pokrycie strat wojennych.

*The Daily Herald* 22.VI, komentując w art. wst. deklarację Hoovera, pisze, że powzięta ona została w porę, gdyż jeszcze kilka dni, a Niemcom groziło wielkie bankructwo, z którego musiałyby ratować się zapomocą inflacji. Autor podkreśla, że zawieszenie na rok czasu długów wojennych i odszkodowań nie jest ostatecznem rozwiązaniem problemu. Daje ono wprawdzie pewne odprężenie i zapobiega natychmiastowemu załamaniu się Niemiec. Powodzenie inicjatywy — pisze autor — jest zapewnione. W. Brytania dała swoją zgodę z góry, Włochy wyrażają duże zadowolenie. Jedynie ze strony Francji jest niezadowolone, której celem jest uderzenie Niemiec bez względu na konsekwencje. Wątpliwe jest jednak, by Francja naraziła się na odosobnienie i potępienie wskutek odmowy wzięcia udziału we współpracy nad zapobieżeniem ogólnemu kryzysowi. Należy więc przypuszczać, że Francja nie odmówi swego współdziałania. Należy jednak pamiętać, że problem rozwiązania kryzysu został tylko odsunięty, a nie załatwiony, co musi być uczynione w ciągu tych dwunastu miesięcy. Niema więc czasu na wypoczynek i radość, lecz trzeba wziąć się natychmiast do pracy.

*The Daily Herald* 22.VI. Korespondent dyplomatyczny donosi, że deklaracja Hoovera została poprzedzona alarmującą depeszą Hindenburga, że finansowe i ekonomiczne załamanie się Niemiec jest kwestją zaledwie kilku dni i że tylko Ameryka może uratować całą sytuację. Hoover będąc w posiadaniu codziennych raportów ambasadora amerykańskiego w Berlinie i alarmującej opinii Dawessa o sytuacji w



Niemczech i mając zapewnienie Mellona, iż rząd brytyjski gotów jest okazać współpracę w ratowaniu sytuacji, zdecydował się na ogłoszenie deklaracji. Prez. Hoover zdawał sobie sprawę, że niechybny kryzys groził nie tylko długom wojennym i całemu systemowi odszkodowań, lecz wystawiał na niebezpieczeństwo inwestycje obywateli amerykańskich w Niemczech, wynoszące 500 milionów dolarów. Rząd niemiecki w ostatnim tygodniu znalazł się w takiej sytuacji, że nie miał na zapłacenie pensji funkcjonariuszom państwowym i stanął wobec konieczności inflacji, co w rezultacie uniemożliwiłoby spłatę zobowiązań międzynarodowych.

*The Daily Herald* 22.VI, pisze, że w oficjalnych kołach londyńskich inicjatywa Hoovera została przyjęta z wielkim zadowoleniem. Rząd przywiązuje dużą wagę do tej inicjatywy i spodziewa się jej powodzenia.

*The Morning Post* 22.VI, pisze w art. wst., że akcja prez. Hoovera stwarza nową sytuację. Stało się rzeczą jasną, iż Ameryka nie będzie mogła dłużej trzymać się w odosobnieniu od Europy i że poprawa wewnątrz kraju zależy od poprawy sytuacji w Europie. Deklaracja Hoovera jest raczej apelem do oświeconego egoizmu swych ziomków niż do ich wspaniałomyślności. Prezydent radzi im być mądrymi wierzycielami we własnym interesie. W razie załamania się Niemiec Ameryka odczułaby to najboleśniej pośrednio — miliony amerykańskie ulokowane w Niemczech po wojnie znalazłyby się w niebezpieczeństwie.

*Kölnische Ztg.* 23.VI, w koresp. z Rzymu pisze, że prasa włoska przyjęła z zapałem propozycję Hoovera, ale odezwały się głosy, przestrzegające Austrię i Niemcy przed unją celną. Sprawa połączenia Austrii i Niemiec — pisze dziennik — tak obecnie zajęła opinię włoską, że „zupełnie przesłoniła sprawę groźnych zbrojń francuskich”. Prasa włoska zapowiada bezwzględna opozycję Włoch wobec propozycji amerykańskiej, gdyby Niemcy nadal upierały się przy unji celnej z Austrią.

*Reichspost* 22.VI, pisze, że za ledwie utworzył się nowy rząd, a już około niego urabia się atmosferę nieufności i zamiast dopomożenia mu w łagodzeniu trudności wewnętrznych, uprawia się politykę nienawiści i osobistych wycieczek.

Dziennik podnosi, że postępowanie człowieka, który pomimo przykrości, doznanych ze strony socjaldemokratów, pracował przedewszystkiem nad koncentracją wszystkich wielkich stronnictw i do każdego przeciwnika wyciągał rękę, — nie znalazło — bynajmniej naśladowania i nie wszędzie nawet znalazł on zrozumienie. W d. c. dziennik zaznacza, że o nowym rządzie będzie można się wypowiedzieć dopiero potem, gdy przedstawi on program swoich zamiarów.

## SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

*Izwiestja* 21.VI, ogłaszają wiadomość, iż na Sa-chalinie rozpoczął się proces administracji japońskiej koncesji naftowej. W zabudowaniach tej koncesji

miał miejsce pożar, w którym zginęło 10 robotników. Władze sowieckie pociągnęły administrację koncesji do odpowiedzialności sądowej. Na ławie oskarżonych znajduje się 4 wyższych urzędników koncesji japońskiej, na czele z dyrektorem Hirusawa.

*Izwiestja* 21.VI, ogłaszają zestawienie urzędowe o wynikach zasiewów wiosennych na dzień 15 czerwca. Obszar zasiewów wiosennych wynosi 93 milj. ha. zamiast 105 milj. ha. preliminowanych przez rząd. Na Ukrainie obszar zasiewów wiosennych wynosi 17.754.000 ha t. zn. 90 proc. planu i o 1 miljon ha mniej, jak w roku ub. Również na Syberji zachodniej niedobór w realizacji planu zasiewów wynosi 2 miliony ha.

## SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

*Lietuvos Aidas* 22.VI, w art. wst. wyraża zadowolenie z powodu wyników wyborów do samorządów miejskich, podkreślając, że w 20 miastach większość posiadają Litwini, a tylko w 9 — mniejszości narodowe. Ponadto dziennik podkreśla liczny udział Litwinów w wyborach i uważa to za zwycięstwo rządu. W końcu dziennik zaznacza, że Litwini nie mają potrzeby smuć się z powodu wejścia do nowych samorządów wielkiej liczby przedstawicieli mniejszości narodowych, a to dlatego, że radni mniejszościowi — jak dotychczas — interesowali się zawsze bardzo sprawami samorządowymi i prawdopodobnie będą i nadal pracowali sumiennie i w nowych samorządach.

*Dzień Kowieński* 20.VI, w notatce p. n. „Jak się odbywały wybory do rady miejskiej w Kiejdanach” pisze o unieważnieniu listy polskiej w tem mieście i o agitacji prowadzonej przez Litwinów wśród ludności polskiej, by głosowała na listy litewskie.

*Idisze Stimme* 20.VI, (Kowno) wyraża zadowolenie z powodu uzyskania przez mniejszość żydowską sporej liczby mandatów w wyborach do samorządów we wszystkich miastach litewskich, co da możliwość Żydom obsadzenia stanowisk burmistrzów lub ich zastępców w niektórych miastach litewskich. Dziennik przypomina, że wypowiedział się za udziałem w wyborach jedynie ze względów praktycznych.

## ROZNE.

*Ar Oeslako* 14.VI, zamieszcza artykuł o współpracy polsko-czechosłowackiej i podnosi, że Czesi są winni, iż do tej współpracy dotychczas nie doszło. Na wysunięty przed trzema laty projekt unji celnej polsko-czechosłowackiej odpowiedział Benesz, że trzeba się pierwej bliżej poznać. Tymczasem rząd czeski popiera ruch ukraiński przeciw Polsce, jakże więc może być mowa o porozumieniu. Dziennik sądzi z tego powodu, że nie dojdzie rychło do porozumienia między Polską a Czechosłowacją.

Dziennik omawia dalej położenie Rusi Karpackiej i podkreśla, że dla tego kraju jest nieodzownym uzyskanie swobody wymiany z Węgrami lub z Polską. Ponieważ to pierwsze jest niemożliwe, pozostaje oparcie się o Polskę i dlatego jest rzeczą nieodzowną zawarcie unji celnej z Polską.

